

Ideologiczne podstawy legitymizacji władzy cesarskiej w Rzymie

Autor tekstu: **Marcin Śrama**

Ideologiczne podstawy legitymizacji władzy cesarskiej w Rzymie i ich wpływ na wizerunek władców w okresie wczesnego pryncypatu

Każdy istniejący ustrój polityczny opiera się na jakiejś ideologii, która jest podstawą budowy odpowiedniego wizerunku osób sprawujących władzę. W pierwszych znanych nam cywilizacjach najważniejsze w owym ukazywaniu panującego było podkreślanie jego wojowniczości i okrucieństwa lub nadawanie mu statusu boga, bądź pośrednika między ludźmi, a bogami. Prowadziło to do powstawania pewnych kanonów zachowań i póż oraz rytuałów, które władca musiał stosować, jeżeli chciał utrzymać się na tronie. W przeciwnym wypadku wydałby się poddanym człowiekiem słabym, niezdolnym do wykonywania swych funkcji lub pragnącym obalić dotychczasowy porządek świata, którego miał być stróżem.

Tak w skrócie wyglądają założenia tezy niemieckiego egiptologa Erika Hornunga opisanej w pracy *Geschichte als Fest. Zwei Vorträge zum Geschichtsbild der frühen Menschheit*. Ważnym elementem prowadzącym do jej stworzenia była analiza działań poszczególnych faraonów u progu ich panowania. Otóż każdy z nich w ciągu pierwszych kilku lat wszczął dwie wojny- po jednej przy północnej i południowej granicy kraju, co według ówczesnej „ideologii państwowo- religijnej” miało zachować właściwy porządek świata. Hornung na podstawie tej analizy stworzył koncepcję „powtarzających się religijno- ideologicznych zadań władcy” określaną mianem „historii, jako święta”^[1].

Przy badaniu roli monarchy w państwach Bliskiego Wschodu jej przyjęcie wydaje się czymś niemal naturalnym, gdyż bez niej niemożliwe byłoby zrozumienie rytuałów jakim poddawali się ówczesni rządzący lecz w praktyce koncepcja Hornunga otworzyła nowe pole do badań nad kwestią roli ideologii w legitymizacji władzy w niemal wszystkich istniejących w starożytności państwach. Jediną modyfikacją jaką w niej stosowano, jest zauważenie tego, że w Egipcie owa legitymizacja odbywała się głównie przed bogami^[2], a w wielu późniejszych państwach bezpośrednio przed poddanymi lub obywatelami.

Interesująco pod tym względem wypada imperium rzymskie w epoce pryncypatu- państwo, w którym władca z jednej strony miał niemal nieograniczone możliwości, z drugiej był zaledwie princepssem- pierwszym spośród senatorów, Ojcem ojczyzny i Augustem, wzorem do naśladowania, mogącym zostać strąconym z piedestału w przypadku gdy idealny jego wizerunek przedstawiany przez oficjalną propagandę był zbyt daleki od rzeczywistych cech psychiczno-umysłowych rządzącego. Ta forma rządów stworzona przez Oktawiana Augusta- adoptowanego syna Juliusza Cezara opierała się w głównej mierze na autorytecie moralnym i wojskowym władcy, którego funkcje są legitymizowane poprzez zwycięskie wojny, rytuały religijne i nawiązywanie do ubóstwionych przodków.

1. Geneza pryncypatu i ideologiczna legitymizacja władzy cesarza

Institucja cesarstwa powstała na przestrzeni kilkunastu lat, a jej utworzenie było odpowiedzią na kryzys republiki rzymskiej. Podwaliny pod proces tworzenia nowego ustroju podłożył już Juliusz Cezar. Samo cesarstwo jest jednak dziełem Oktawiana Augusta, który był twórcą oficjalnej ideologii państwowej i jednocześnie swego rodzaju archetypem cesarza, a każdy jego następcą przez swoich poddanych i ówczesnych historyków był oceniany głównie przez pryzmat tego w jaki sposób wcielał w życie idee zapoczątkowaną przez Augusta.

Cezar dzięki swoim sukcesom militarnym otrzymał od senatu wieczystą dyktaturę, zyskał sobie ogromną popularność wśród ludu rzymskiego, a po śmierci został ogłoszony bogiem. Zdaniem Swetoniusza było to nie tylko próżnym aktem urzędowym podyktowanym przez stronników zamordowanego dyktatora, ale także wyjściem na przeciw oczekiwaniom ludu. Zdaniem autora „Żywotów Cezarów” zaraz po uroczystościach pogrzebowych dyktatora lud wystawił mu kolumnę z marmuru z napisem „Ojcu Ojczyzny”.^[3] Wspomina również o tym, iż powszechnie wierzono, że świecąca przez kilka dni po śmierci Cezara kometa jest duszą zamordowanego wodza zmierzającą do

nieba.^[4]

Adoptowany w testamencie przez Cezara Gajusz Oktawiusz, nazywany Oktawianem wykorzystał uwielbienie jakim Rzymianie darzyli dyktatora oraz jego ubóstwienie. Podkreślał swoją pozycję syna i następcy „boskiego Juliusza” (divi filius) podczas długotrwałych walk toczonych najpierw przeciwko stronnikom zabójców ojca, a potem przeciwko konkurentowi do schedy po nim-Markowi Antoniuszowi. Na oficjalnych wizerunkach ukazywał się jako triumfujący nad wrogami i pełny poszanowania dla tradycji, „człowiek porządku i właściwej moralności”^[5]. Był pod tym względem przeciwieństwem Antoniusza, który pozował na nowego Dionizosa, był zafascynowany wschodnią formą sprawowania władzy, a ponadto wplątał się w romans z egipską królową, Kleopatą VII mimo, iż był żonaty z siostrą swego przeciwnika- Oktawią^[6].

To wszystko dawało Oktawianowi ogromną przewagę moralną nad Antoniuszem, który swym sposobem bycia ranił republikańskie ideały ^[7], a ponadto ewidentnie nie docenił adoptowanego syna Cezara mówiąc o nim jako o wyrostku, „który wszystko zawdzięcza swojemu imieniu”^[8]. Należy jednak zauważyć, że młodość i praworządność młodzieńca były jego głównymi atutami w starciu ze starym, niemoralnie prowadzącym się wodzem.

W rezultacie, w roku 32 pne senat w imieniu ludu rzymskiego przyznał najwyższą władzę przyznał Oktawianowi^[9], gdyż wydawał się on mniejszym zagrożeniem dla republikańskich ideałów, niż Antoniusz- pragnący przeniesienia stolicy imperium na wschód kochanek egipskiej królowej. W samym Rzymie i w zachodnich prowincjach decyzja ta nie znalazła żadnego sprzeciwu, o czym wspomina sam przyszły princeps w swoim dziełku Res gestae: „osiągnąłem za zgodą wszystkich całkowitą władzę”^[10]. Na wschodzie Antoniusz nadal miał jednak swoich stronników wśród narodów przyzwyczajonych do form sprawowania władzy rodem z monarchii hellenistycznych, do których nawiązywał były zausznik Cezara.

Oktawian zwyciężył przeciwnika w bitwie morskiej pod Akcjum (31 pne), a następnie wkroczył do Aleksandrii. Odbił triumf (29 pne) podczas , którego jawił się jako człowiek ocalający republikę przed upadkiem (re publica conservata)^[11].

Tacyt we fragmencie Roczników odnoszących się do tego okresu określa Oktawiana mianem „potentiae securus”.^[12] Paul Zanker określa go natomiast mianem „pewnego swej władzy”. W tym momencie zwycięzca był powszechnie uwielbiany, jednak w przyszłości ta sytuacja mogła się zmienić. Wielu było w historii Rzymu dyktatorów, czy osób posiadających specjalne uprawnienia, które po kilku latach uchodziły w niesławie. Stąd w otoczeniu triumfatora zaczęto zastanawiać się nad tym w jaki sposób dać legitymizację jego rządowi- samo odwoływanie się do boskiego ojca w dłuższej perspektywie czasowej mogło bowiem nie wystarczać.

Z tego powodu w oczekiwaniu na koncepcję legitymizacji władzy, Oktawian usunął się w cień. Zgodnie ze swoją wcześniejszą propagandą, zwycięstwo osiągnął za sprawą boga Apollona, stąd spodziewano się, że świątynia tego bóstwa na Palatynie stanie się swego rodzaju pomnikiem triumfu Augusta ^[13]. Zwycięzca nie postanowił jednak inaczej. Wprawdzie wielkie wotum dla Apollona Akcyjskiego umieszczone było na podium ozdobionym dziobami egipskich okrętów, to na drzwiach do świątyni przedstawiono nie niedawne wydarzenia lecz śmierć Niobów i wygnanie Gallów z Delf, co ukazywało boga, jako mściciela ludzkiej pychy (również pychy jaką charakteryzował się Antoniusz).^[14] Symbolika pozostałych wystawionych pomników nawiązywała jednak do pokoju. Zamiast rzeźby wozu triumfalnego Oktawiana przedstawiono kwadrygę z posągami Diany i Apollona ukazanego, jako pokojowo nastawionego śpiewaka. Zwycięski wódz, ukazując swą skromność nakazał również , aby zdjąć jego posągi z piedestałów, których stało wówczas w mieście około osiemdziesięciu i z uzyskanych w ten sposób pieniędzy złożyć dary w świątyni Apollina. ^[15] Te wszystkie ofiary miały świadczyć o tym, że po czasie wojny domowej nastąpił nowy okres pokoju, a Apollon zgodnie z ówczesnym założeniem miał być jego gwarantem.^[16]

W tym czasie w otoczeniu Oktawiana powstawały różne koncepcje nadania mu jakiegoś specyficznego statusu. Na przykład istniał plan obwołania go nowym Romulusem. Problem legitymizacji władzy został rozwiązany w styczniu 27 roku pne przez samego Oktawiana, który oficjalnie zrzekł się wszystkich swoich prerogatyw i oddał „państwo senatowi i ludowi”^[17] , doprowadzając przy tym do odnowienia republiki rzymskiej (res publica restituta).

W odpowiedzi na to nieoczekiwane zachowanie zasłużonego dla Rzymu człowieka, u którego stóp leżało imperium, senat nadał mu tytuł Augusta, oznaczający dostojnego, czcigodnego, bądź świętego, mający przy tym szerokie związki semantyczne, choćby z czasownikiem augere (powiększać) oraz nasuwające skojarzenie z kapłaństwem (augur)^[18].

August w dziele „Res gestae” w następujący sposób określił swą nową pozycję:

„Od tego czasu przodowałem przede wszystkim powagą (auctoritas). Władzy nie miałem więcej niż inni, którzy byli moimi, także kolegami na urzędzie”. [19]

Należy jednak zauważyć, że ów autorytet, połączony z tytułem i powiązaniem rodzinnymi (z Cezarem, a także boginią Wenus, od której miał pochodzić ród Juliuszy) zdaniem rzymskiego historyka Florusa:

„już za życia na ziemi wprowadzał go do grona bóstw”[20].

W kontekście przytoczonej wypowiedzi Augusta można dostrzec, że princeps ma być ideałem cnót i nie ma w nim pychy. On sam nigdy nie gloryfikuje się i nie tworzy swego wizerunku na polu propagandy. Czynią to za niego senat i mieszkańcy imperium[21]. Jest to widoczne już w przywołanych powyżej opisach.

Zwłaszcza instytucja senatu odegrała w procesie tworzenia wizerunku Augusta ważną rolę wystawiając mu w kurii julijskiej złotą tarczę- pomnik sławiący jego pobożność (pietas), dzielność (virtus), łagodność (clementia) i sprawiedliwość (iustitia). Przedstawienie tych cnót było pierwszą manifestacją oczekiwań ludu wobec princepsa[22] i ramami wokół, których tworzono oficjalny wizerunek wszystkich kolejnych cesarzy. [23]

Cesarz miał być zatem nie tyle skutecznym politykiem, co ucieleśnieniem pewnych uniwersalnych cnót, a jego działania miały mieć na celu osiągnięcie pewnego idealnego stanu określanego już w późniejszym okresie jako: bezpieczeństwo (salus), zwycięstwo (victoria), zgoda (concordia), pokój (pax), pomyślność (fortuna) oraz szczęście (felicitas)[24]. Ocena poszczególnych późniejszych princepsów przez historyków rzymskich była podyktowana głównie stopniem w jakim urzeczywistniali oni ów obraz, na co wskazuje choćby przykład Domicjana, który był skutecznym władcą prowadzącym zwycięskie wojny z Dakami lecz był jednocześnie arogancki wobec stanu senatorskiego, a także jako pierwszy imperator kazał się zwracać do siebie per „deus et dominus” (Bóg i władca). Ponadto miał romans ze swą bratanicą, Julią (córką cesarza Tytusa), w wyniku czego jego obraz jaki przekazywali historycy jest portretem zdemoralizowanego szaleńca, który niszczy wszystko, co jest dla Rzymian cenne.

Rzymski imperator miał zatem swego rodzaju specyficzną rolę obrońcy republiki, który rządzi mocą swej powagi i majestatu, jako August, princeps, a także Pater Patriae (rzecz jasna mógł sprawować przy tym dodatkowe urzędy, takie jak konsulat, pochodzące jeszcze z czasów przed ustanowieniem pryncypatu, jednak nie miały one wpływu na jego prerogatywy). Był przy tym wzorem dla obywateli i osobą odpowiedzialną za umacnianie państwa.

1. Cesarz — wzór cnót

Oktawian August swój program polityczny oparł na czterech filarach, to znaczy na: odnowie religijnej, wprowadzaniu publicznego przepychu przy krytykowaniu przejawów prywatnego zbytku, odnowie moralnej pociągającej za sobą przywrócenie obyczajów przodków i zaprowadzaniu pokoju.

Program odnowy religijnej został rozpoczęty już w roku 29 pne. Był on odpowiedzią na istniejące już od dawna przekonanie części elit o tym, że klęski spadające na republikę są spowodowane zaniedbywaniem bogów[25]. Opinia ta znajduje odbicie z jednej spośród pieśni Horacego:

„Za grzechy przodków będziesz Rzymianinie
Cierpieć tak długo, aż na placach Rzymu
Odnowisz bogom zmurszałe świątynie
Oraz posągi zczerniałe od dymu”[26]

Program odbudowy świątyń i wznowienia kultu religijnego był zatem powszechnie akceptowany i traktowany jako niezwykle ważny dla dobra państwa. Poszczególni obywatele własnym sumptem wystawiali posągi na rzecz bogów (a nawet ku czci Oktawiana, co jednak nie było dobrze przyjmowane przez władcę).

Sam princeps ufundował znaczną ilość ołtarzy, spośród których najważniejszy jest ara pacis (ołtarz pokoju) wybudowany w latach 13- 9 pne na Polu marsowym i będący formą dziękczynienia za zakończenie wojen. Znajdują się na nim płaskorzeźby przedstawiające princepsa w otoczeniu rodziny składającego ofiary podczas procesji z okazji konsekracji ołtarza. Są one klasycznym przedstawieniem Augusta- nie boga lecz urzędnika i kapłana, moralnie górującego nad innymi. Następującymi słowami opisuje to John Clark, autor pracy „Art in the lives of Ordinary Romans”:

„Na ara pacis August pojawia się nie jako wszechmocny, ubóstwiony imperator, ale jako najwyższy kapłan rzymskiej państwowej religii- pontifex maximus”^[27] (ubóstwionym imperatorem stanie się dopiero po śmierci).^[28] ^[29]

Przedstawienie rodziny władcy może wskazywać na krystalizującą się w tym czasie politykę dynastyczną. Jest to widoczne zwłaszcza na innym obiekcie określanym mianem ołtarza larów, gdzie są ukazani dwaj wnukowie Augusta Gajusz i Lucjusz u boku mitycznej protoplastki rodu- Wenus, a także sam August przed kamiennym budynkiem, składający hołd ubóstwionemu Juliuszowi Cezarowi^[30]. Wnukowie władcy przedstawiani byli również na inskrypcjach:

„Gdy Ty Cezarze po wypełnieniu czasu bogiem
Do nieba wrócisz, skąd rządzić będziesz światem
Niech oni z Twej woli panują na ziemi”^[31]

Elementem polityki legitymizacji ich praw do tronu i stworzenia odpowiedniego wizerunku było wysłanie starszego- Gajusza na wschód w celu rozstrzygnięcia konfliktu o następstwo tronu armeńskiego. Miało to zapewnić młodemu człowiekowi możliwość ukazania siebie jako znakomitego wodza i triumfatora. We wschodnich prowincjach imperium, gdzie rzymskich cesarzy traktowano, tak jak wcześniej hellenistycznych królów- Gajusz już podczas przemarszu był przedstawiany jako nowy Ares^[32]. Niestety- wnuk Augusta poległ podczas tej wyprawy.

Wróćmy jednak do podstawowych założeń programowych polityki Augusta. W wyniku jego działalności na polu odbudowy świątyń i odnowy kultów zreformowano kolegia kapłańskie, a także wybudowano kilka nowych przybytków religijnych. Podczas szczególnych świąt sam princeps występował w roli kapłana. Jednym z takich świąt była ceremonia rozpoczęcia „Złotego wieku” w 24 czerwca 17 roku pne.^[33]

Ważną zasługą Augusta na polu religii było także odnowienie kultu larów, czyli bóstw pochodzenia etruskiego zobowiązanych do czuwania nad rozdrożami oraz zagrodami^[34]. Odtworzenie tego elementu religii przyczyniło się jednocześnie do wzrostu roli wyzwolenców, którzy od tego czasu coraz częściej sprawowali funkcje kapłanów w niewielkich kaplicach poświęconym laram^[35].

Odtworzony kult został uchwałą senatu połączony z kultem przypisanego władcy geniusza, czyli ducha opiekuńczego, którego funkcją jest podtrzymywanie istnienia. Geniusz cesarza był jednak na swój sposób istotą specyficzną- nie był tylko opiekunem cesarza, ale również wzbudzającą strach potęgą i panował nad innymi geniuszami tak, jak cesarz panował nad ludźmi.^[36] Sam August opisuje ten fakt w swej autobiografii Res gestae: „Senat uchwalił, że modły za me zdrowie zostaną przedsiębrane przez konsulów i kapłanów co pięć lat. Dla wypełnienia tych modłów często odprawiali obrzędy za me życie, raz robiło to czterech z kolegium najwyższych kapłanów, raz konsulowie. I jedni i drudzy również, tak prywatnie, jak i wraz z wszystkimi obywatelami miasta jednomyślnie i bez przerwy modlili się we wszelkich świątyniach za me zdrowie.”^[37]

Cesarz jak już wspominałem był jednak osobą skromną i nie okazywał ludowi znaczenia swej roli w sposób jawny. Nawiązywał tym do koncepcji publicznego przepychu (publica magnificentia) istniejącego przy jednoczesnym piętnowaniu przejawów prywatnego zbytku (sumptus).^[38] Źródłem tego założenia możemy upatrywać w tym, że w okresie upadku republiki budowle państwowe stawały się coraz skromniejsze, a prywatne rezydencje kipiały bogactwem. Ukazywało to potęgę arystokratów względem państwa i działało demoralizująco oraz drażniło lud rzymski, który według słów Cyncerona: „nienawidzi prywatnego luksusu, ale kocha publiczny przepych”^[39].

Można ująć to w skrócie w następujący sposób: August zauważył to samo, co wcześniej opisał wielki mówca i wybudował wspaniałe gmachy publiczne, ukazujące siłę imperium. Należy zauważyć przy tym, że władca nie tylko sam żył skromnie, ale krytykował każdą formę prywatnego zbytku. Przykładem piętnowania przez niego ostentacji w ukazywaniu bogactwa jest przypadek wyzwolenca, awansowanego na ekwite- Wediusza Polliona, który w swym testamencie zapisał władcy pałac, będący częścią majątku zdobytego w nieuczciwy sposób. August zapis przyjął lecz budynek zburzył i oddał państwu. Potem w tym miejscu stanął portyk Liwii, w którym umieszczono między innymi świątynię Zgody (Concordia) oraz bóstwa Mater Matuta, czczonego w tym miejscu jako opiekunka szczęścia rodzinnego.^[40]

Duża estyma jaką cieszyły się bóstwa opiekujące się rodziną wiąże się z kolejnym ideologicznym filarem władzy Augusta- a mianowicie z odnową moralną i przywróceniem obyczajów przodków (mores maiorum). Podobnie jak program odbudowy świątyń plan ten był odpowiedzią na przekonania społeczeństwa o tym, że przyczyną wojen domowych był upadek obyczajów, co

znajduje odbicie choćby w pieśni Horacego:

„Płodne w występki niejedno stulecie
Wzgardziło domem, małżeństwem, rodziną.
Stąd to nieszczęścia najstraszniejsze przecie
Na naszą ziemię i na lud nasz płyną”^[41]

Także Propercjusz, poeta z kręgu Gajusza Mecenasa zwracał uwagę na zepsucie moralne ówczesnych Rzymian, połączone z powszechnością rozwodów opisując kobietę, która z dumą podkreślała fakt, iż tylko raz wychodziła za mąż: „na pomniku mi napisz żem jednego żoną”^[42] piętnował również alkoholizm wśród kobiet, który jego zdaniem jest główną przyczyną rozwiązłości: „Kobiecie łagodnej, kiedy jest podchmielona, jeden mężczyzna nie wystarczy.”, a także zauważał negatywne skutki alkoholizmu wśród osób młodych: „wino niszczy urodę, wino szkodzi młodzieży”.^[43]

W praktyce program odnowy moralnej znajdujący tak wiele miejsca w twórczości ówczesnych literatów opierał się w głównej mierze na kilku ustawach wprowadzonych w 18 roku pne dotyczących małżeństwa oraz zasad moralnych, które wprowadzały między innymi sankcje za cudzołóstwo, kary dla ociągających się z małżeństwem, a także przywileje dla rodzin wielodzietnych.^[44] Reformy wywołały jednak niezadowolenie i dlatego z czasem zaczęto je łagodzić. Zdaniem Swetoniusza w roku 9 pne ekwici w teatrze protestowali przeciwko samemu faktowi istnienia tego prawa. W odpowiedzi na to „August, przywoławszy dzieci Germanika, część przygarnął do siebie, część oddał w ramiona ojca i tak je pokazując publiczności, wyrazem twarzy i gestem dawał do zrozumienia, aby nie wzdrygano się przed naśladowaniem młodzieńca”^[45].

Symbolem powrotu do obyczajów przodków miała być toga- typowy dla Rzymian strój, który pod wpływem obcych wzorów w okresie późnej republiki zaczął zanikać. August zakazał przychodzenia na forum w innym stroju niż właśnie toga. Owe zarządzenie było pokłosiem wiecu ludowego, na który lud przybył ubrany w ciemne opończe, co zbulwersowało Augusta do tego stopnia, że nawiązując do Eneidy Wergiliusza zawołał z oburzeniem^[46] „Oto Rzymianie, świata Panowie, naród w togi strojny”^[47].

Negatywnym elementem programu odnowy moralnej i przywrócenia obyczajów przodków był jednak pewien terror wprowadzany przez princepsa wobec tych ludzi z najbliższego otoczenia, którzy prowadzili się niemoralnie, lub uderzali swoją działalnością w podstawowe wartości. Przykładami takich postaci mogą być: poeta Owidiusz, a także Julia, córka imperatora, oskarżana o rozwiązłość^[48]. Związane z ukaraniem osób nieobyczajnych były niektóre emisje monetarne, jak na przykład denar Petroniusza Turpilianusa z 16 roku pne przedstawiający pogrzebanie żywcem rozwiązłej westalki.^[49]

Sam August (w okresie swego panowania) był wzorem cnót, które promował. Mieszkał skromnie, był dostoyny, ale jednocześnie łaskawy, kontaktował się nawet z najuboższymi. Charakteryzował się przy tym dyscypliną i powściągliwością. Szanował senatorów.^[50] Przez wiele lat żył w małżeństwie z Liwią, matką późniejszego cesarza Tyberiusza. Nawet wystawiane przez niego ołtarze charakteryzowały się skromnością i miały charakter wotywny, jak choćby Ołtarz Pokoju, czy Ołtarz Szczęśliwego powrotu (wprawdzie gmachy użyteczności charakteryzowały się przepychem, ale dlatego, aby jak już zresztą pisałem- spełniać oczekiwania ludu, a nie samego władcy).

1. Augustus — „powiększyciel imperium”

Najważniejszym jednak elementem ideologicznym rządów Augusta było zaprowadzenie w imperium pokoju, a z racji, iż imperium było dla ówczesnych całym światem, stąd było to interpretowane jako „zaprowadzenie pokoju na świecie”. Jeszcze w V wieku święty Augustyn w następujący sposób opisywał czas przyjścia na świat Chrystusa:

„kiedy w Judei panował Herod, a u Rzymian już po obaleniu ustroju republikańskiego rządy sprawował August, który wprowadził w świecie pokój”^[51].

Od czasów Augusta imperium rzymskie było niekwestionowanym hegemonem w Europie, a na jego obszarze panował pokój. Konflikty toczyły się jedynie przy granicy z Germanią oraz państwem Partów. Za czasów twórcy cesarstwa wojskami rzymskimi na tych frontach dowodzili jego potencjalni sukcesorowie: dwójka pasierbów Tyberiusz i Druzus, a w późniejszym czasie także wnukowie Gajusz i Lucjusz. W samym Rzymie byli oni przedstawiani jako wspaniali wodzowie i w przypadku pierwszej dwójki ta opinia jest w zupełności zasłużona.

Kreacja wizerunku Augusta natomiast coraz bardziej zmierzała w kierunku ukazywania go w roli najwyższego wodza. Podkreślano przy tym jego łagodność wobec podbitych ludów^[52]. Wyrazem tego jest Gemma Augustea- kamea przedstawiająca Augusta jako zwierzchnika dowódców wojskowych. Władca z ich pomocą zaprowadza na ziemi pokój i szczęście, o czym świadczą znajdujące się za jego tronem personifikacje. ^[53]

W tym momencie dochodzimy do końca analizy podstawowych elementów, na których August opierał swą politykę. Cztery wyodrębnione elementy jego polityki ^[54] opierają się na cnotach przedstawionych na wspomnianej już złotej tarczy: pobożności (pietas), dzielności (virtus), łagodności (clementia) i sprawiedliwości (iustitia).

August ukazuje swoją pobożność przywracając zapomniane kulty i odnawiając stare obyczaje, dzielność- zaprowadzając pokój, często na drodze wojny, sprawiedliwość i łagodność- będąc przystępnym i ludzkim wobec wszystkich mieszkańców imperium, a także okazując łaskę, tym, którzy żyli poza cesarstwem, a ich ziemie zostały podbite.

Następca Augusta- Tyberiusz na przestrzeni lat działał u boku cesarza i zyskał miano jednego z najważniejszych wodzów w imperium, ukazując w ten sposób, że jest godnym bycia następcą pierwszego Princepsa. Za jego panowania było kontynuowane wcielanie w życie idei legitymizacji władzy rozpoczętej przez Augusta, do którego zresztą niejednokrotnie nawiązywano na monetach z czasów rządów drugiego princepsa. Przykładem może być as (moneta z brązu) Tyberiusza, na którym przedstawiony jest ubóstwiony August w aureoli. Natomiast cała znajdująca się na tej monecie symbolika nawiązuje do opatrności bogów nad cesarzem i opieki imperatora nad imperium.^[55]

Kolejni władcy- Kaligula, Klaudiusz i Neron- w chwili wstąpienia na tron nie mieli już tego atutu jakim jest wojenna sława. Musieli zatem budować swój wizerunek niemal od podstaw opierając się na pokrewieństwie z poprzednikami^[56], a także na swoich działaniach już w roli imperatorów. Starali się wykazać, iż są godnymi miana Augusta, podobnie jak faraonowie legitymizujący swą władzę rytualnymi wojnami w przywołanej na początku eseju hornungowskiej koncepcji

Każdy z następców Tyberiusza w tym celu w ciągu kilku pierwszych lat panowania odbył wyprawę wojenną: Kaligula do Germanii, Klaudiusz do Brytanii, a Neron rozpoczął wojnę z Partami. Wprawdzie tylko dwaj pierwsi odwiedzili front lecz zgodnie z ówczesną koncepcją wodzowie odnosili zwycięstwa w imię imperatora i dlatego to imperator odbywa owacje, czy triumfy, nawet jeżeli nie przyłożył ręki do sukcesu.^[57]

Inną kwestią jest jednak samo podejście princepsa do idei triumfu. Niektórzy historycy uważają na przykład, że ceremonia owacji odbyta przez Kaligulę tak naprawdę była parodią idei triumfu^[58]. Jego następca Klaudiusz dawał jej jednak duże znaczenie. Ten władca, przez całe swoje wcześniejsze życie uważany za osobą co najmniej niegrzeszącą intelektem^[59] i był pogardzany nawet przez własną babkę Antonię, która o osobach niezbyt lotnych umyślowo mówiła „głupszy od mojego wnuka, Klaudiusza”. Przyszły imperator był ukrywany przed światem, choć August w prywatnych listach wyrażał ambiwalentne opinie o nim, zwracając uwagę zarówno na jego niedyspozycje fizyczne, jak i na jego zalety określane jako „szlachetność duszy”.^[60] Dopiero za Tyberiusza otrzymał odznaki konsularne, a za Kaliguli konsulat- choć upatrywano w tym zaszczytce kpiny młodego cesarza wobec stryja. Po śmierci młodego imperatora, Klaudiusz otrzymał od uczestników spisku pałacowego władzę, co zostało potem potwierdzone przez senat. Będąc już prawowitym princepsem ukarał śmiercią zabójców Kaliguli.^[61] Dostrzegalne w tym jest zarówno nawiązanie do Oktawiana, który zwyciężył pod Filippi zabójców swego przybranego ojca, jak i obraz cesarskiej sprawiedliwości, a także łagodności, gdyż zgodnie z przekazem Swetoniusza ukarani zostali tylko najważniejsi uczestnicy spisku, zwłaszcza ci, którzy chcieli zniesienia pryncypatu, a zatem podnosili rękę nie tylko na zniechęconego władcę, ale również na dotychczasowy porządek państwowy. Pozostałym nowy władca wybaczył.

Najważniejszym elementem legitymizacji władzy nowego cesarza była jednak wspomniana już wyprawa do Brytanii. Miała ona na celu ukazanie nowego władcę jako człowieka, który próbuje rozszerzyć imperium na krańce świata. Próbujący tego wcześniej Juliusz Cezar doczekał się epopei na temat tego nieudanego przedsięwzięcia (niestety nie zachowanej i znanej tylko z przekazu Cyncerona).^[62]

Wysłani na wyspę rzymscy żołnierze pod wodzą Aulusa Plaucjusza szybko podbili południe Brytanii. W momencie gdy kampania była już niemal wygrana Klaudiusz przybył na wyspę i spędził tam zaledwie kilka dni.^[63]

Do Rzymu wrócił jednak po sześciu miesiącach i odbył triumf,^[64] który wiązał się z wieloma

honorami dla rodziny władcy, między innymi ze zmianą imienia jego syna i potencjalnego następcy z Germanik na Brytanik. Nawiązywało ono do niedawnego zwycięstwa. Natomiast żona władcy, Messalina otrzymała prawo do zasiadania na miejscu dla dostojnych gości podczas posiedzeń senatu.^[65]

Podczas samej uroczystości triumfu Klaudiusz we wspaniały sposób nawiązał do Juliusza Cezara, wchodząc po kolanach na schody świątyni Jowisza kapitolńskiego, czym nawiązał do wcześniejszego o sto lat triumfu Cezara.^[66]

Przez cały okres swego panowania Klaudiusz jawił się jednak głównie jako sprawiedliwy sędzia i obrońca pax Augusta, o czym świadczy choćby jego list do mieszkańców Aleksandrii napisany w pierwszym roku panowania, związany z konfliktem grecko-żydowskim do jakiego doszło w tym mieście podczas panowania nieprzychylnego wobec Narodu Wybranego Kaliguli. W liście owym wydaje wyrok, który zapobiega jakimkolwiek dalszym sporom:

„Co do tumultu i zamieszek przeciwko Żydom, a raczej wojny, jeśli powiedzieć prawdę, nie chcę dochodzić, która ze stron była winna, chociaż długo i gorliwie wasi posłowie to roztrząsali w czasie posłuchania [...] Powiem po prostu, że jeśli nie zaprzestaniecie tej wyniszczającej i zacieklej nienawiści wobec siebie nawzajem, będę zmuszony pokazać do czego zdolny jest przyjazny władca, który popada w gniew. Jeszcze teraz zaklinam, aby Aleksandryjczycy łagodnie i życzliwie odnosili się do Żydów zamieszkujących to samo miasto od bardzo dawnych czasów, aby nie zniesławiali niczego, co należy do kultu, jaki oddają oni swojemu Bogu, aby wreszcie pozwolili im żyć zgodnie z obyczajami jakie mieli za Boskiego Augusta i które ja rozsądzisz racje obu stron potwierdzam. Z kolei Żydom nakazuję, żeby nie starali się osiągać więcej niż posiadają”.^[67]

Po trwających trzynaście lat rządach Klaudiusza władzę przejął jego adoptowany syn Neron. Jego panowanie stanowi okres rozkładu idei sprawowania władzy przez cesarza. Wprawdzie u progu swych rządów był on witany z radością. Seneka napisał nawet szkalujący Klaudiusza utwór panegiryczny na cześć nowego princepsa, pod tytułem „Udalenie boskiego Klaudiusza”, w którym Neron przedstawiany jest jako jedyna nadzieja dla imperium. Znajdują się w nim następujące słowa wypowiediane przez Apollina pod adresem Nerona:

"Niechaj zwycięsko przekroczy granicę śmiertelnego istnienia
on, który jest do mnie podobny postawą, podobny wdziękiem;
nie gorszy grą, nie gorszy pieśnią.

On znużonym ludziom przywróci wiek złoty, do życia wskrzesi moc prawa.

Jak Jutrzenka rozprasza gasnących gwiazd krocie,

Które sprowadza Zorza w purpury poźłocie,

Jak płonie Brzask różany, wieszcząc Dnia nastanie,

Mrok pierzcha, Słońce wjeżdża na złotym rydwanie:

Takim jawi się Neron, takiego Cezara

Wkrótce Rzym ujrzy: z twarzy łagodny mu bije

Blask boski, bujne włosy spływają na szyję.”^[68]

Rzeczywistość okazała się jednak zupełnie inna. Nowy władca początkowo był sterowany przez nadopiekuńczą matkę, a gdy przejął osobiste rządy stał się marionetką w rękach dworskich koterii. Jego pozowanie na nowego Apollona, a także przyjmowanie roli aktora i śpiewaka zupełnie zdekompletowało wizerunek princepsa- dostojnego Ojca Ojczyzny. Ludowi rzymskiemu podobało się to lecz wyższe warstwy społeczne z czasem coraz bardziej traktowały Nerona jak błazna, którego trzeba pozbawić tronu. Z czasem zaczęła nakręcać się spirala nieszczęść tego władcy- pożar Rzymu, surowe ukaranie niewinnych Chrześcijan, ku którym zdaniem Tacyta: „ budziła się [...] litość jako takim, którzy nie dla pożytku państwa, lecz dla zadośćuczynienia jednego człowieka byli tracieni”^[69] , kolejne spiski możnych, nakładanie na ludność podatków na odbudowę Miasta, prowadzących do niezadowolenia wśród niższych warstw ludności, budowa Złotego Domu będącego zaprzeczeniem wizerunku imperatora jako skromnego Princepsa rezygnującego ze wszystkich przejawów prywatnego zbytku. To wszystko doprowadziło Nerona do upadku^[70]. Jego śmierć wywołała wojnę domową, a zwycięski Wespazjan na nowo przyjął stare, wypróbowane przez Augusta formy tworzenia wizerunku władcy. Zarówno on jak i jego syn Tytus nie musieli już podkreślać swoich zalet na polu walki, gdyż mieli za sobą zwycięską kampanię w Judei, jednak ich prawa do tronu nie były ugruntowane. Na pomoc nowej dynastii przyszedł sam lud rzymski, wśród którego powstała następująca przekazana przez Swetoniusza legenda o tym, że za sprawą dotyku nowego princepsa bogowie przywrócili wzrok niewidomemu i władzę w nodze chromemu.^[71] Za pomocą właśnie takich

historii obywatele byli przekonywani o tym, że nowy imperator jest osobą godną swego urzędu i ma on poparcie bogów.

Natomiast syn Wespazjana, Tytus już samym sposobem bycia budził sympatię. Swetoniusz opowiada o nim jako o „słodczy rodzaju ludzkiego” [72]. Ów dobry władca najbardziej podkreślił swoje predyspozycje do panowania ukazując swą łagodność i sprawiedliwość na przykład poprzez pomoc udzieloną osobom poszkodowanym przez wybuch Wezuwiusza, czy próby ocalenia przed zniszczeniem świątyni jerozolimskiej podczas oblężenia stolicy Judei będącego etapem walki z izraelskimi buntownikami [73]. W następujący sposób tę sytuację opisuje Józef Flawiusz:

Gdy płomienie jeszcze w żadnym miejscu nie wdarły się do środka lecz ogarnęły pomieszczenia wokół przybytku Tytus uważając, że można jeszcze uratować to dzieło wypadł na zewnątrz i sam starał się nakłonić żołnierzy do gaszenia ognia, a nawet setnikowi z grona otaczających go oszczepników niejakiemu Liberiuszowi rozkazał nieposłusznych okładać kijami. Lecz ani respekt wobec Cezara ani strach przed tym, który ich powstrzymywał nie były w stanie pokonać wściekłości i jeszcze gwałtowniejszego zapału do walki. Dla wielu jednak pobudką była nadzieja rabunku, ponieważ żywili przekonanie że wewnątrz świątyni musi się znajdować mnóstwo skarbów skoro jak widzieli wszystko wokół było sporządzone ze złota. Ale kiedy Cezar wybiegł aby powstrzymać żołnierzy jeden z tych, którzy już wtargnęli do środka podłożył w ciemności ogień pod zawiasy bramy. Wtedy nagle wewnątrz rozbłysnął płomień a wodzowie wraz z Cezarem wycofali się i nikt już nie czynił przeszkód żołnierzom po wewnętrznej stronie pożaru. W taki sposób przybytek wbrew woli Cezara stał się pastwą płomieni. [74]

1. Dobry i zły cesarz

Już ten skrócony obraz pokazuje, że stworzone przez Augusta idee legitymizacji władzy cesarskiej polegające na ukazywaniu określonych cech rządzącego na przestrzeni czasu były traktowane przez poszczególnych władców na rozmaite sposoby lecz tylko ci, którzy rządili zgodnie z nimi mieli dobrą prasę w senacie i wśród historyków.

Chęć ukazania sposobów na jakie poszczególni władcy realizowali tą swego rodzaju wizję „idealnego princepsa” otworzyła szerokie pole do działania dla twórców utworów o charakterze pochwalnym, co zostało doskonale wykorzystane między innymi w „Panegiryku” autorstwa Pliniusza Młodszego.

„Panegiryk” to mowa z roku 100, w której autor zwraca się do cesarza Trajana, jako do Imperatora Augusta, Ojca Ojczyzny i Najwyższego Kapłana. Ukazuje go jako ideał w stosunku do znienawidzonego poprzednika- Domicjana, którego imienia jednak nie wymienia ze względu na „damnatio memoriae”.

Trajan w Panegiryku opisywany jest jako człowiek współczujący ubogim, zmieniający prawo w taki sposób, aby zapobiegać nieprawidłowościom przy pobieraniu podatku spadkowego, [75] a także uprzejmy wobec poddanych. Ten aspekt opisu jest dodatkowo spotęgowany opisem wyniosłego stylu bycia Domicjana.

Ponadto Trajan w „Panegiryku” ukazuje się jako osoba niezwykle skromna. Na dowód tego Pliniusz podaje przykład przyjazdu cesarza do Rzymu, podczas którego władca wchodzi do miasta pieszo, a nie jest wnoszony przez niewolników, jak jego poprzednicy [76]. Chwali przy tym Trajana za to, iż nie próbuje on przedłużyć swej chwały za pomocą posągów lecz robi to dzięki wspianiałym czynom [77]. Gwardię przyboczną cesarza tworzą natomiast nie żołnierze lecz nieposzlakowany charakter władcy. Zwraca również uwagę na to, że w rodzinie princepsa panuje zgoda i wzajemny szacunek [78].

W kontekście ukazywania roli cesarza w ramach państwowej ideologii i propagandy Panegiryk może stanowić klamrę ukazującą, iż w sto dwadzieścia siedem lat po wystawieniu Augustowi złotej tarczy, przedstawione na niej cnoty nadal były ważne dla Rzymian i odgrywały ważną rolę w kreacji wizerunku władcy.

Jedynym co uległo zmianie to fakt, iż o ile w roku 27 pne ówczesny August rzeczywiście potrzebował podkreślenia swojej wartości i zdolności do rządzenia, to w roku 100, w stosunku do Trajana była to czysta kurtuazja. Należy przy tym zauważyć, iż pomimo tego, że w czasie rządów nowej dynastii Antoninów, której drugim przedstawicielem był Trajan forma sprawowania władzy uległa pewnej zmianie i przybrała formę „oświeconego absolutyzmu”, to żaden z jej przedstawicieli nie zmienił teoretycznego stanu rzeczy. Senat i lud rzymski za bardzo przywiązany był do pozorów trwania republiki, za bardzo chciał nadal odgrywać rolę teoretycznego właściciela państwa. Stąd nadal trwał ten dość dziwny ustrój, w którym władca w rzeczywistości miał niemal nieograniczone

możliwości, natomiast oficjalnie był zaledwie princepsem- pierwszym spośród senatorów, Ojcem ojczyzny i Augustem, wzorem do naśladowania, mogącym zostać strąconym z piedestału w przypadku gdy idealny jego wizerunek przedstawiany przez oficjalną propagandę był zbyt daleki od rzeczywistych cech psychiczno-umysłowych rządzącego.

Zmierzając już do zakończenia- oto cztery główne wnioski:

1. Princeps nie był władcą absolutnym lecz opiekunem republiki, stąd przyjmowanie wszelkiej tytulatury królewskiej zazwyczaj prowadziło do jego upadku (jest to bardzo widoczne zwłaszcza w okresie kryzysu III wieku, który jednak stanowi już czas krystalizowania się form rządów charakterystycznych dla nowego ustroju- dominatu. W okresie, który próbowałem opisać zbyt duma i przybieranie póz raniących obywateli rzymskich doprowadziło do zrzucenia z piedestału: Nerona i Domicjana, a także Kaligulę.
2. Princeps, będący ucieleśnieniem wszelkich cnót nie mógł samemu zajmować się promowaniem swojej osoby. Oficjalnie robił to za niego senat, miasta oraz specjalny urząd do spraw kultu cesarskiego, a także związani z dworem pisarze i historycy.
3. Imperatorzy chcąc zachować władzę musieli wpisywać się we wzór stworzony przez Oktawiana Augusta, gdyż jego długoletnie cieszące się poparciem społecznym rządy wytworzyły istniejący później w mentalności mieszkańców imperium ideał princepsa- człowieka łagodnego, sprawiedliwego, pobożnego, będącego przy tym rozszerzającym granice imperium wodzem. Właśnie dopasowanie się do obrazu idealnego władcy mogło być jedną z tajemnic sukcesu Klaudiusza, Tytusa, Trajana, czy jego przybranego ojca Nerwy (panującego zaledwie przez niecałe dwa lata założyciela dynastii Antoninów, który zdobył sobie popularność szeregiem gestów, takich jak na przykład oddanie ludowi byłego pałacu Flawiuszy^[79]).
4. Rzymscy imperatorzy ze względu na brak jednoznacznego prawa dotyczącego następstwa tronu musieli nieustannie podkreślać swe predyspozycje do rządzenia pokazując znaczenie swoich przodków, a także dokonując „chwalebnych czynów”.

Za zwężenie podsumowanie tego przydługiego eseju może posłużyć opis następującego epizodu z czasów panowania Trajana:

Otóż w kilka lat po wygłoszeniu przez Pliniusza Panegiryku, władca odbył zakończoną sukcesem wyprawę przeciwko Dakom. W celu uczczenia tego zwycięstwa w Rzymie wystawiono tak zwaną kolumnę Trajana, która „w umyśle antycznego widza była ikoną cesarskiej władzy [...]. Na niej Trajan pojawił się pięćdziesiąt dziewięć razy jako naczelny dowódca”.^[80] Brian Campbell w pracy „Warface and society in Imperial Rome 31 BC- AD 284” podsumował jej przesłanie w następujący sposób: „[Trajan] wydaje się dominować wojnę oferując wyjątkowe przywództwo i osobiste kierowanie operacjami wojskowymi, zawsze będąc w centrum wydarzeń”.^[81]

Taki właśnie w świetle ideologii miał być wizerunek cesarza i taka była jego uniwersalna rola- bycie w centrum wydarzeń, kreowanie tych wydarzeń i w ten sposób przy okazji prowadzenia działalności głównie na polu politycznym, militarnym oraz religijnym ukazywanie senatowi i ludowi swych praw do zaszczytów i rządzenia imperium.

Bibliografia:

1. August, Res gestae (edycja internetowa: http://www.imperiumromanum.edu.pl/art/res_gestae_divi_augusti.pdf)
2. Campbell Brian, Warface and society in Imperial Rome 31 BC- AD 284, London 2002
3. Clarke John, Art in lives of Ordinary Romans. Visual representation and non-elite viewers in Italy 100 BC- Ad 315, Berkley 2003
4. Flawiusz Józef, Wojna żydowska, Warszawa 2010
5. Florus, Zarys dziejów rzymskich, Wrocław 2006

6. Grimal Pierre, Słownik mitologii greckiej i rzymskiej, Wrocław 1987
7. Holscher Tonio, Różni aktorzy- te same role. Panowanie ideologiczne cesarza w sztuce rzymskiej, Poznań 2014
8. Horacy, Dzieła wszystkie, Warszawa, 2010
9. Kasjusz Dion, Roman history, (edycja internetowa: http://penelope.uchicago.edu/Thayer/E/Roman/Texts/Cassius_Dio/home.html)
10. Morawiecki Lesław i Berdowski Piotr (red), Ideologia i propaganda w starożytności, Rzeszów 2004
11. Pliniusz młodszy, Panegiryk, Gdańsk 1996
12. Propertiusz, The poems of Sexstus Propertius, Oakland 1972
13. Schumacher Leonard, Inicjatywy socjalne cesarzy rzymskich w świetle źródeł numizmatycznych, Poznań 1995
14. Stebnicka Krystyna, Janiszewski Paweł, Imperium Romanum. Władza, Propaganda, Konflikty ideologiczne. Wybór źródeł, Warszawa 2003
15. Swetoniusz, Żywoty Cezarów, Wrocław 1987
16. Syme Ronald, Rewolucja rzymska, Poznań 2009
17. Śrama Marcin, Józef Flaiusz i wojna żydowska (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9567/>)
18. Śrama Marcin, Neron- tyran, czy słaby władca (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9648/>)
19. Tacyt, Annales, (edycja internetowa: <http://classics.mit.edu/Tacitus/annals.html>) [eng]
20. Tacyt, Dzieła, Wrocław 2004
21. Wergiliusz, Eneida (edycja internetowa: <http://www.pbi.edu.pl/site.php?s=OTNiN2U3MTIwOTY4&tyt=&aut=Wergiliusz&x=20&y=8>)
22. Zanker Paul, Apoteoza cesarzy rzymskich. Rytuał i przestrzeń miejska, Poznań 2005
23. Zanker Paul, August i potęga obrazów, Poznań 1999

[1] Tonio Holscher, Różni aktorzy- te same role. Panowanie ideologiczne cesarza w sztuce rzymskiej, Poznań 2014 s. 26

[2] Którzy w przypadku swego niezadowolenia podburzali lud przeciwko panującemu.

[3] Swetoniusz, Żywoty Cezarów, I, 85

[4] Ibid, I, 88: „Umarł Cezar w pięćdziesiątym szóstym roku życia i w poczet bogów został zaliczony nie tylko przez formalną uchwałę senatorów, lecz również przez głębokie przekonanie ludu. Istotnie, w czasie uroczystości, które po raz pierwszy wydał na jego cześć wnet po ubóstwieniu spadkobierca August przez siedem dni świeciła kometa wschodząca koło jedenastej godziny. Uwierzono, że to dusza Cezara, przyjątego do nieba. Z tej przyczyny przedstawia się go odtąd na wizerunkach z gwiazdą nad głową. Kurię, gdzie został zamordowany, postanowiono zamurować, a idy marcowe nazwano dniem ojcobójstwa oraz uchwalono nigdy w tym dniu nie odbywać posiedzeń senatu"

[5] Paul Zanker, August i potęga obrazów, Poznań 1999, s.65

[6] Ibid, s. 65- 73

[7] Choć należy zauważyć, że sam Oktawian w tym okresie również przybierał pozy bogów- zwłaszcza Apollina. Nie było to jednak tak ostentacyjne jak w przypadku Antoniusza i szybko zostało przez niego porzucone. Później znajdowało to odbicie w szczególnej estymie jaką Oktawian darzył Apollina.

[8] Cyceron, Fillipiki 13, 11, 24

[9] Ronald Syme, Rewolucja rzymska, Poznań 2009, s. 311

[10] Res gestae, 34

[11] Zanker, August, s. 96

[12] Tacyt, Annales 3, 28

[13] Zanker, August, s. 90

[14] Ibid. s. 91

- [15] Res Gestae 24
- [16] Zanker, August, s. 91
- [17] Ibid, s. 97
- [18] Ibid, s. 103
- [19] Res gestae 34
- [20] Florus, Zarys dziejów rzymskich 2, 34, 66
- [21] Zanker, August, s. 98
- [22] Holscher, op cit, s. 16
- [23] Ibid, s. 16
- [24] Ibid, s. 17
- [25] Zanker, op cit, s. 108
- [26] Horacy, Pieśni III, 6, 1-4
- [27] John Clarke, Art in lives of Ordinary Romans, s. 137
- [28] W wyczerpujący sposób omawia ten temat praca Paula Zankera, Apoteoza Cesarzy rzymskich. Rytułał i przestrzeń miejska, Poznań 2005
- [29] Rzecz jasna tak wyglądał oficjalny wizerunek cesarza i sposób jego postrzegania w samej stolicy oraz zachodniej części imperium. Na wschodzie imperator bywał przedstawiany, traktowany i postrzegany, podobnie jak wcześniejsi hellenistyczni królowie.
- [30] Zanker, August, s. 224
- [31] H. Dessau, Inscriptiones Latinae selectae, Berlin 1892, no 137 (cytat za: Syme, Rewolucja rzymska)
- [32] Zanker, August, s. 224
- [33] Ibid, s. 122
- [34] Grimal Pierre, Słownik mitologii greckiej i rzymskiej, Wrocław 1987, s. 203
- [35] Zanker, August, s. 136
- [36] Pierre Grimal, op cit, s. 111
- [37] Res gestae, 9
- [38] Zanker, August, s. 141- 144
- [39] Cyceon, W obronie Mureny 76
- [40] Zanker, August, s. 141- 144
- [41] Horacy, Pieśni III, 6, 41-44
- [42] Propercjusz IV, 11, 36
- [43] Propercjusz, Elegie, II, 33, 11
- [44] Zanker, August, s. 161- 162
- [45] Swetoniusz, op cit, II, 34
- [46] Ibid, II, 40
- [47] Wergiliusz, Eneida, I, 282
- [48] Swetoniusz, op cit, II, 65
- [49] Zanker, August, s. 166
- [50] Ibid, s. 164
- [51] Augustyn, De civ. Dei, XVIII, 46 (cytat na podstawie Katarzyna Balbuza, „Idea pax Augusta w późnym Antyku” [w] Morawiecki L. Ideologia i propaganda w starożytności” , Rzeszów 2004
- [52] Zanker, August, s. 230-231
- [53] Ibid, s. 233
- [54] Wyodrębnienie tych poszczególnych elementów zaczerpnięte od Zankera.
- [55] Leonard Schumacher, Inicjatywy socjalne cesarzy rzymskich w świetle źródeł numizmatycznych, Poznań 1995
- [56] Niebagatelną rolę w legitymizacji władzy dynastii julijsko- klaudyjskiej miało również pochodzenie jej członków od Wenus, a także od bohatera wojny trojańskiej Eneasza (co za tym idzie byli spokrewnieni z Romulusem).- na ten temat pisze Zanker: August..., s. 204- 217 / w tę koncepcję boskiego pochodzenia doskonale wpisywała się Eneida Wergiliusza, który był powiązany z kręgiem Mecenas- bogatego przyjaciela Augusta, wspierającego literatów.
- [57] W znakomity sposób do tej idei nawiązuje moneta jeszcze z czasów Augusta pochodząca z mennicy w Lugdunum przedstawiająca pasierbów princepsa: Druzusa i Tyberiusza wręczających mu swoje palmy zwycięstwa~ Zanker, August, s. 227

- [58] D. Wardle w „Suetonius life of Caligula. A commentary (wyd. Bruksela, 1994) opisuje różne sposoby interpretacji tej ceremonii (strony: 195- 196)
- [59] Swetoniusz, op cit, V, 3-4:
- [60] Ibidem, V, 4
- [61] Ibidem, V, 11
- [62] Cyceon, Pro Quinto Roscio comoedo oratio, II, 13, 2
- [63] Swetoniusz, op cit, V, 17 / Cassius Dio, LX, 25, 1
- [64] Swetoniusz, op cit, V, 17
- [65] Cassius Dio, LX 22,2
- [66] Ibid, XLVIII 21,2
- [67] Katarzyna Stebnicka i Paweł Janiszewski, Imperium Romanum. Władza, propaganda, konflikty ideologiczne. Wybór źródeł, Warszawa 2003
- [68] Seneka, Udalenie boskiego Klaudiusza, IV
- [69] Tacyt, Annales, XV, 44
- [70] Akapit na temat panowania Nerona opracowany na podstawie mojego wcześniejszego artykułu: M. Śrama „Neron- tyran, czy słaby władca?" - <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9648>
- [71] Swetoniusz, op cit, VIII, 7
- [72] Swetoniusz, op cit, VIII, 2, 1
- [73] Kwestia prób ratowania świątyni podejmowanych przez Tytusa jest niezwykle kontrowersyjna. Poruszyłem ten temat w tekście: „Józef Flawiusz i wojna żydowska" <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9567> / fragment odnoszący się do kwestii odpowiedzialności za zburzenie świątyni: <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9567/k,3>
- [74] Józef Flawiusz, Wojna żydowska, IV , 7
- [75] Pliniusz Młodszy, Panegiryk 37- 43
- [76] Ibid, 24
- [77] Ibid, 54- 55
- [78] Ibid, 84-85
- [79] Pliniusz młodszy, op cit, 47
- [80] Clarke, op cit, s. 32
- [81] B. Campbell, Warfare and society in Imperial Rome 31 BC- AD284, s. 137

Marcin Śrama

Student pierwszego roku komunikacji europejskiej w Instytucie Kultury Europejskiej Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Jego pasją jest historia, biologia i religioznawstwo.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 30-01-2015)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9793) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9793>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.
Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach

komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl